

Ceny Kurjera
we Lwowie.
Kwartalnie 3 zł. 80 ct.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do
domu do płacę się 20 ct.
miesięcznie.
Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą.
Kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza patitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub **Korespondencje prywatne** — za każdy wiersz 13 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

<p>Recepty-katechizacje: Biał: Macioja ap. Jutro: Anastazji. Pojutrze: Aleksandra b.</p>	<p>Grecko-katechizacje: Martyniana. Awksentja. Onysyma ep.</p>	<p>REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.</p>	<p>KALENDARZ MYŚLIWSKI. Welno polewać na kozły (rogacze), drepie, pardwy, sianki, ciętrzewie, głuszce i ptactwo wodne i błotne w ogólności.</p>	<p>Wschód słońca o 6 g. 58 m. Zachód „ o 5 g. 31 m. Barometr 773. Pogoda.</p>
--	--	--	--	---

W obronie słuszności.

Niegodzi się nawet przypuścić, ażeby Sejm miał odwagę przejść do porządku dziennego nad sprawą ratowania nauczycieli ludowych od straszającej nędzy, bo jeżeli już nie względy ludzkości, to względy na ważność misji nauczycieli ludowych między ludem, do którego posyła się nauczyciel, aby głosił, że nauka i oświata bogactwo przynosi, zaważyć na szali powinny. Polepszenie bytu nastąpić winno przez stałe podwyższenie plac, tudzież przyznanie bez wyjątku wszystkim nauczycielom ludowym dodatku drożyznianego z powodu tegorocznych klęsk ekonomicznych. Przewyczerani do zawodów, nauczyciele ludowi obawiają się, aby ewentualnie przyznać się mająca zapomoga drożyzniana nie została udzieloną z prawem rozporządzalności od radzkołnych okręgowych, bo jeżeli obawa podobna wyłoniła się u urzędników, to tembardziej uzasadnioną jest w kołach nauczycielskich, gdzie nędza wytworzyła służalstwo, płaszczenie się i obłudę z obawy ustraty kawałka chleba. Pod berłem protekcji udzielona zapomoga minęłaby się z celem, byłaby bowiem w przeważnej części okręgów zapłatą za unizoność.

Jeżeli zatem Sejm zdobędzie się na ten czyn heroiczny i rzuci nauczycielstwu celem ratowania go od śmierci głodowej, stosowną sumę, to niechże dostaną dodatek wszyscy, w stałe oznaczonym procencie do płacy, a nie ci, którychby władze szkolne za godnych tej łaski uznać miały, bo kto z głodu ginie, temu się daje kawałek chleba bez względu na nadzwyczajne zasługi.

Piszemy to nauczycielom doświadczeniem, gdyż w pewnym okręgu szkolnym, którego na razie nie wymieniamy, nauczycieli podających się o zapomogę drożyznianą, kwalifikowano już według normy podobania lub niepodobania się dygnitarzowi powiatowemu.

Projekt reformy podatków bezpośrednich.

II. Podatek zarobkowy wymierzany będzie sposobem kontyngentowym, tj. z góry będzie obliczona ogólna suma dochodu, jaką ma przynieść ten podatek. Do tego obliczenia wyznaczoną będzie komisja kontyngentowa, wybierana na lat sześć. Komisja ma mieć swe siedzisko we Wiedniu i składać się będzie z dziesięciu członków. Po trzech członków tej komisji wybierają Izba posłów i Izba panów, ale nie z pomiędzy swych członków; trzech członków mianuje minister finansów, a nadto mianuje on także prezesa tejże. Komisja kontyngentowa rozkłada podatek zarobkowy na poszczególne okręgi. Rozkład ten obowiązuje zawsze na dwa lata, chyba, żeby komisja w ciągu tego czasu uznała za stosowne poczynić jakie zmiany.

Kontyngent ten rozłożony na poszczególne okręgi, rozkłada się następnie przez repartycję na poszczególnych kontrybuentów, a repartycją tą zajmują się komisje dla podatku zarobkowego. Komisje takie ustanowione będą dla każdego poszczególnego okręgu, wyznaczonego przez komisję kontyngentalną, i składać się będą z prezesa i liczby członków, wyznaczonej przez ministra skarbu. Prezesa komisji mianuje minister skarbu; połowę członków komisji wybierają kontrybucenci z pomiędzy siebie, jedną czwartą część członków wybiera Izba handlowa, do której należy odnośny

okręg podatkowy, a jedną czwartą część mianuje minister skarbu. Prócz tego może minister skarbu dodać takiej komisji urzędnika skarbowego jako referenta, ale urzędnik ten tylko w takim razie ma prawo głosowania, jeżeli jest równocześnie i członkiem komisji. Komisja dla podatku zarobkowego rozkłada według repartycji co roku wyznaczony kontyngent na poszczególnych kontrybuentów. Kontrybucenci mają przedkładać swe fasze władzom skarbowym pierwszej instancji w terminie, wyznaczonym przez krajową dyrekcję skarbu. Zarówno kontrybucenci jak i komisja dla podatku zarobkowego mają prawo odwołania się do krajowej dyrekcji skarbu.

Pierwszy kontyngent podatku zarobkowego na lata 1894 i 1895 wyznaczony będzie w ten sposób, że do ogólnej sumy, jaką przyniesie podatek zarobkowy i dochodowy pierwszej klasy w r. 1893, doliczać się będzie przez te dwa lata jeszcze po 2/4 proc. więcej, tak, że w r. 1895 nowy podatek zarobkowy przyniesie o 4/8 proc. więcej niż w r. 1893.

2. Podatek zarobkowy od przedsiębiorstw z publicznem składaniem rachunków. Przez przedsiębiorstwa takie rozumieją się wszystkie towarzystwa zarobkowe, przemysłowe i akcyjne. Przedsiębiorstwa te mają płacić 10 proc. od czystego dochodu, jaki wykaże każdoroczny bilans, po strąceniu procentów od pasywów. Ten nowy podatek różni się od dawnego tem, że obliczać się będzie od rzeczywistego czystego dochodu, jaki wykaże bilans, a nie jak dotychczas od dochodu fikcyjnego.

3. Podatek od plac. Ten rodzaj podatku istnieje i obecnie jako podatek dochodowy drugiej klasy. Podatek ten płacić mają wszyscy pobierający stałą placę, przyczem uwzględnione być mają obecne ulgi, a mianowicie wolne są od podatku place do 600 zł. i dodatki aktywne. Skala wymiaru tego podatku jest niższą od dotychczasowej z tego względu, że kontrybucenci tej kategorii płacić będą jeszcze drugi rodzaj podatku, a mianowicie podatek osobowo-dochodowy. Skala do wymiaru tego podatku zawiera 14 pozycji: od plac do 2000 zł. płacić się będzie 1 proc., następnie stopniowo procent się zwiększa i dochodzi przy placach po nad 14.000 zł. do 10 proc.

4. Podatek od rent wchodzi na miejsce dotychczasowego podatku zarobkowego trzeciej klasy. Podatek od rent ma płacić każdy od takiego dochodu majątkowego, który nie podpada pod podatek gruntowy, domowy, zarobkowy lub od płacy. Jest to więc podatek od procentów z kapitałów i od renty. Podatek ten opłacać się ma od procentów z listów zastawnych, od procentów hipoteki, od wkładek w kasach oszczędności po nad 525 zł. i od dywidendy akcji towarzystw przemysłowych nie płacących podatku zarobkowego. Od procentów z obligacji długu państwowego i z obligacji pożyczki krajowej płaci się 10 proc., od innego rodzaju papierów wartościowych i od wkładek oszczędnościowych 2 proc. Wkłady w pocztowych kasach oszczędności są wolne od tego rodzaju podatku. Podatek ten ściągany będzie przy wypłatach w kasach państwowych i krajowych, a także według fasji. Tak nprz. właściciele domów nie będą już płacić podatku od procentów swej pożyczki hipotecznej, lecz wierzyciele będą ten dochód wykazywać w swoich fasjach.

Zupełnie nowym rodzajem podatku jest 5. Podatek osobowo-dochodowy. Podatek ten płacić mają wszyscy przynależni do krajów reprezento-

wanych w Radzie państwa od swego dochodu. Uwolnieni od niego są tylko: cesarz, członkowie rodziny cesarskiej, inwalidzi i odznaczeni medalem wojskowym i pobierający z tego tytułu pensje, oficerowie, kapelani wojskowi i reprezentanci dyplomatyczni państw zagranicznych. Podatek ten jest progresywny. Minimum egzystencji oznaczono na 600 zł., to znaczy, że dochody do tej wysokości wolne są od podatku. Małżonkowie żyjący razem i prowadzący wspólne gospodarstwo, placą podatek od wspólnego dochodu, np. mąż jest urzędnikiem, a żona prowadzi pracownię krawiecką. Od dochodów trzeba odliczyć wydatki na zarząd domu, na zużycie inwentarza, na premje asekuracyjne, procenty od długów prywatnych i zaciągnięte na prowadzenie interesu. Również nie wliczają się do dochodu nadzwyczajne dochody, jak spadki, wygrane na losach albo na loterji. Przy długach prywatnych trzeba podać w fasjach dokładnie imię i pomieszkanie wierzyciela, jeżeli procenty od długów mają być potrącone od dochodu. Stopa podatków ma 53 pozycji, zaczyna się od 600 zł. 06 proc., a dochodzi aż do 4 pr. I tak od 625 zł. płaci się 3/60 zł., od 650 zł. 4, od 675 zł. 4/40, od 700 zł. 4/80 zł., od tej sumy stopniowo wzrastają pozycje dochodu o 50 zł. i dochodzą do 1000 zł., od których płaci się 9/20. Od 1000 zł. pozycje wzrastają po 100 zł. aż do 2000 z podatkiem 30 zł., następnie progresywnie pozycje dochodzą aż do 100.000 zł. dochodu, od którego płaci się 4 proc. podatku, a więc 4000 zł. Przy dochodach do 2000 zł. uwzględnia się jeszcze liczba dzieci, a to w miejscowościach o 10.000 mieszkańcach czworo dzieci, a w miejscowościach po nad 10.000 mieszk. dwoje dzieci, gdyż wówczas za każde dziecko odlicza się po 25 zł. od sumy dochodu. Prócz tego mogą być i inne ulgi robione kontrybucjentem, których dochód nie przewyższa sumy 5000 zł.

Dla wymiaru podatku osobowo-dochodowego będą dwojaki komisje: komisja szacunkowa jedna dla całego okręgu, tj. dla powiatu politycznego, i komisje miejscowe dla miast i miejscowości przemysłowych z ludnością po nad 10.000 mieszkańców, a następnie komisje reklamacyjne dla całego kraju. Komisje szacunkowe mają oznaczyć dochód kontrybucjentów, a komisje reklamacyjne badać reklamacje i zażalenia kontrybucjentów, wniesione przeciw zażaleniom komisji szacunkowych.

Komisje szacunkowe składają się z prezesa i 4-8 członków. Połowa członków komisji zostaje obraną z pomiędzy obowiązanych do płacenia podatku osobowo-dochodowego, połowę zaś mianuje minister skarbu. Członków komisji reklamacyjnej w połowie mianuje Sejm, a w połowie minister skarbu.

Każdy kontrybucjent aż do kwoty dochodu 1000 zł. musi co roku przedłożyć swą faszę dochodu. Komisja zestawiający spis obowiązanych do płacenia podatku osobowo-dochodowego, a zarazem ich dochód, wystawia te spisy do przejrzania publicznego.

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie.

Dnia 29. bm. i następnych odbędzie się we Lwowie XXIX. ogólne zgromadzenie galic. Tow. kred. ziemskiego, któremu dyrekcja przedłoży kilka sprawozdań.

Zamknięcie rachunków Tow. kred. ziemskie



go za r. 1891 wykazuje obrót kasowy gotówką w sumie 50,155.560 zlr. 91 1/2 ct. Obrót kasowy w efektach wyniósł w roku ubiegłym 45,251.988 zlr. 29 ct. Stan pożyczek hipotecyjnych wyniósł z końcem r. 1891 sumę 77,410.275 zlr. 32 ct., a w porównaniu z r. 1890 podniósł się o kwotę 2,615.207 zlr. 35 ct. Ogólna suma listów 4 proc. i 4 i pół proc., będących w obiegu z końcem roku 1891, wynosiła 77,333.715 zlr., w porównaniu z r. 1890 powiększyła się o 2,613.515 zlr. W roku 1891 wydała dyrekcja ogółem pożyczek 5,136.800 zlr.

Dyrekcja podnosi w swym sprawozdaniu z czynności, że hipoteki, na których zabezpieczone są pożyczki Towarzystwa kredytowego, przedstawiają następującą wartość według poszczególnych kultur ziemi: roli 941.354 morgów, wartości 115,085.838 zlr.; łąk 200.047 morgów, wartości 22,356.302 zlr., pastwisk 109.139 morgów, wartości 6,241.688 zlr., razem 2,261.582 morgów, wartości 27,296.688 zlr. Doliczywszy do tego wartość budynków w sumie 26,608.342 zlr., okazuje się ogólna wartość hipotek w sumie 198,588.916 zlr., a patrząc na wartość ciężarów gruntowych, które zabezpieczone są przed pożyczkami Towarzystwa kredytowego w sumie 1,452.017 zlr., wynosi wartość hipotek 197,136.899 zlr.

Zaległości ratalne w roku ubiegłym znowu obniżyły się znacznie, tak przez ukończenie postępowania sądowego względem przekazania kapitałów propinacyjnych co do tych majątków, względem których to postępowanie w r. 1890 nie mogło być ostatecznie załatwione, jak też przez zwykłe kroki egzekucyjne, bądź to w drodze politycznej, bądź w drodze sądowej przeprowadzone. Jak w roku poprzednim, tak i w r. 1891 dyrekcja wdrażała przede wszystkim egzekucję polityczną, która i łatwiej do skutku doprowadza i z mniejszymi jest połączona kosztami. Egzekucyj mobilarnych wdrożyły starostwa w r. 1891 na żądanie dyrekcji 231, pozostało w toku z 1890 r. 165 — było zatem w r. 1891 w toku spraw takich 396.

Wskutek zapłacenia zupełnego lub częściowego zaległości, odwołano lub wstrzymano egzekucję mobilarną co do 273 majątków, tak, że pozostaje na rok 1892 takich spraw 123. Ta cyfra egzekucyj mobilarnych, przechodzących z r. 1891 na r. 1892, obejmuje spraw w r. 1891 wdrożonych

99; zaś spraw będących jeszcze w toku z lat dawniejszych 24.

Na r. 1892 pozostało 28 politycznych sekwestracji, 25 licytacyjnych spraw sądowych, zaś 3 sekwestracje sądowe.

Z końcem r. 1890 wynosiły zaległości ratalne 1.056.634 zlr. 70 ct., zaś z końcem 1891 r. tylko 917.628 zlr. 94 ct., obniżyła się zatem ta zaległość o kwotę 139.005 zlr. 76 ct. Dyrekcja podnosi, iż największą trudność przy egzekucji zaległości przedstawia powolny tok postępowania sądowego. Szczególnie w tych wypadkach, w których licytacyjna cena kupna złożoną zostaje do depozytu, nie można przewidzieć kresu postępowania ekstrykacyjnego. Usilnem staraniem dyrekcji we wszystkich sprawach licytacyjnych jest dążenie do tego, aby w licytacyjnych warunkach zobowiązany był nabywca zaległości ratalne bez ekstrykacji zapłacić, a resztę kapitału pożyczkowego przy hipotece zatrzymać, tak, aby sumy należne Towarzystwom kredytowym wcale nie były składane do depozytu sądowego. Na konferencji instytucji finansowych, zebranej w tej sprawie, wybrana została osobna komisja, która ułożyć ma odpowiedni memoriał do Rady państwa, z prośbą o uchylenie tych wadliwości postępowania sądowego w drodze ustawodawczej.

Listy z kraju.

Gródek 22. lutego. (*Działalność obywatelska*). Chcąc dać poznać szerszej publiczności o ile dobre chęci jednej osoby, przyczynić się mogą do zwrócenia całej wsi na lepsze tory, niech posłuży następujący przykład. Wieś Czerlany znana z fabryki papieru należała do niedawna jeszcze do najgorszych pod względem moralnym i ekonomicznym. Zarządy gminne w niedolęstwie swem a częstokroć zlej woli przyspieszały ruinę włościństwa. Łosem tegoż zajął się obywatel miejscowy i właściciel fabryki papieru dr. Henryk Kolischer. Za jego podniętą założono we wsi Czytelnią ludową i Kółko rolnicze, które mając znaczne poparcie, rozwinęły się porządnie. W parze z tem poszło założenie szkoły, dostarczanie wszystkim dzieciom zeszytów do pisania i wszelkich przyborów, jak niemniej premij na popisy roczne, udzielanie rocznie 100 zlr. nauczycielowi miejscowemu dodatku na polepszenie bytu, ratowanie zadłużonych włościńców z banku włościńskiego i

dawanie tymże wszelkiej pomocy. Skutki tej działalności są już widoczne i w dalszym rozwoju Czerlany staną się wzorową gminą.

Dukla 22. lutego. (*Na dochód straży ochotniczej pożarnej*) odbył się tu bal strażacki z wielkim powodzeniem. Licznie zebrani goście bawili się wesoło w obszernej pięknie na ten cel przyozdobionej sali kasynowej, a czysty dochód z balu wynosi 101 zlr. 63 ct. Towarzystwu kasynowemu za bezinteresowne odstąpienie sali, tudzież wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia tego balu i do osiągnięcia tak stosunkowo znacznego dochodu składa wydział straży ochotniczej najszczerze podziękowanie.

Gorlice 20. lutego. (*Nowe stowarzyszenie*). Za pobudką burmistrza Gorlic, Wojciecha Biechońskiego, zebrano się onegdaj w lokalu magistratu poważne grono obywateli powiatów: gorlickiego, jasielskiego, krośnieńskiego, sanockiego i brzozowskiego, w celu założenia projektowanego Towarzystwa dla handlu, przemysłu i rolnictwa, z siedzibą w Gorlicach.

Przewodniczącym przez aklamację został wybrany August Gorajski. Pod jego przewodnictwem statuta zaprojektowane zostały omówione, poprawione i notarialnie zatwierdzone. Głównem zadaniem nowozałożonego Towarzystwa będzie popieranie przemysłu naftowego, ułatwianie zbytu produktów, sprowadzać potrzebne maszyny i narzędzia wiertnicze, oraz pośredniczyć we wszystkich w ten zakres wchodzących interesach, popierać rolnictwo, pośrednictwem w zakupnie i sprzedaży produktów i przetworów rolniczych, ułatwianie nabywania maszyn i sztucznych nawozów, a co najglówniejsze pomagać i ułatwiać w zakładaniu sklepów i kramików przez stowarzyszenia i Kółka rolnicze założonych. Oprócz tego sprowadzać tym stowarzyszeniom potrzebne towary po cenach hurtownych.

Do rady nadzorczej zostali wybrani pp.: August Gorajski, Jan hr. Potocki z Rymanowa, Edward Milkowski, Biechoński Wojciech, Biechoński Stanisław, Neumann Karol, Pieniążek Wacław, Trzeciecki Adam i Stawiarski Walery; zastępcy: Ostaszewski Stanisław, Dembowski Władysław, Rogowski Walery. Tak ułożona i zatwierdzona rada nadzorcza wybrała jednogłośnie swoim prezesem Jana hr. Potockiego. Dyrektora-

DRANMOR.

(Odczyt, wygłoszony w Kole literacko-artystycznym d. 12. lutego br.)

(Ciąg dalszy).

II.

Nie był atoli poeta, o ile sądzić można, bez winy, jeżeli „gigantycznych nie urzeczywistnił zadań“, którym, jak w chwilach twórczego porywu przyznaje, ostatecznie chciał poświęcić siły, jeżeli nie ujął w obraz poetycki wszystkich postaci, nasuwających mu się w przystępie natchnienia, jeżeli z „odwagą męża nie dosnuł do końca przerywanych symfonij myśli“, jeżeli nie zdobył sobie wczasu, tak niezbędnego artyście. Amerykańska żądza zrobienia złota ogarnęła — tak się przynajmniej wydaje — i jego duszę, pomimo przejęcia się filozoficzną zasadą o „szczęśliwości w niebycie“, spragnioną rozkoszy czysto bytowych, do przybytku, których dostać się można przedewszystkiem za pomocą magicznego klucza, spoczywającego w wszechwładnym ręku Mammona. Bohaterowi poematu, noszącego tytuł „Z Peru“, uśmiecha się nadzieja dotarcia do miny srebra i oto naraz zapomina o wyznawanej dotychczas ascetycznej nauce: „Walcz i obywaj się!“; jej miejsce zajmują coraz to dziksze marzenia, „rozniecające ogień w drzewie starem, fantastyczne sny o Paryżu z tysiącami jego mamidły“, o używaniu, o bogactwie i połączonych z niem zaszczytach; i z serca wyrывa się okrzyk zmęczonemu poszukiwacza skarbów, gdy nareszcie spełniły się jego życzenia, okrzyk, w którym świadomość brzydoty zmaterializowanego świata łączy się z cyniczną poniekąd dumą, z jaką szczęśliwy zdobywca kosztownego kruszcu, mając równą broń w ręku, może światu temu urągowisko rzucić w oczy.

„O schnöde Welt! jetzt siehst du mich bereit

Dir Trotz zu bieten, mögen Andre zittern
Vor jenem Götzen, den sie Mammon nennen,
Ich schlage mich zu seinen besten Rittern.
Am Silberharnisch könnt ihr mich erkennen,
Reich bin ich, reich — und diese Wahrheit soll
Als Neid fortan auf eurer Seele brennen!...“ *)

Zdobył sobie Dranmor wielkie stosunkowo środki, służące do uniezależnienia i uprzyjemnienia życia; przeszedł gorączkę, która porywała po za Atlantyk tylu innych i wciąż jeszcze porywa; walka o byt, uczyniwszy „człowieka swobodnego niewolnikiem obowiązków“, choć przeszkodziła mu do posunięcia się na najwyższe szczyty parnasu, choć nauczyła go trzymać w korbach dziką tęsknotę pieśniarza, nie odebrała mu jednak całkowicie tej władzy, za pomocą której zdolen jest zapanować nad umysłami, prawdziwej spragnionymi poezji, nie pozbawiła go również sceptycznego uśmiechu, z jakim spoglądał na wyprawy swoje po runo złote, nie zaciągnęła mu bielma na wzrok jasny, dopatrujący się nędzy, tam, gdzie jej najmniej spodziewać się można, dostrzegający w objawach życiowych brak istotnego szczęścia, mimo — jak powiada — pięknych kobiet i kipiących puharów...

Dobrobyt, który zwykłych śmiertelników w ich własnym zatapia sadle, nie oszołomił Dranmora: czuł on niewłaściwość zajęć kupieckich, dających mu wprawdzie możność zakosztowania uciech ludzkich i wybicia się na przednie stanowisko społeczne, przeszkadzających atoli działalności jego poetyckiej... Za młodu, pod wpływem księgi Trelawnay'a, o „bajecznych niemal przygodach poety i korsarza“, księgi, którą autor, uniesiony

*) Teraz oto, wstępnym świecie, widzisz, że jestem gotów stawić ci czoło; niechaj inni drżą przed owym bożyszczem, które Mammonem zowią, ja przechodzę do szeregu jego najlepszych rycerzy! Poznaćcie mnie po srebrnym szyszaku, bogaty jestem, bogaty, i ta prawda niech jako zazdrość piecze wam duszę.

nienawiścią ku zmarniałemu pokoleniu współczesnych, rzucił w oczy pigmejom, niezdolnym wznieść się po połężnego czynu — pod wpływem księgi tej oddawał się za młodu, jak mówi, snom zachwałym, że wśród grzmotu armat zbierać będzie wawrzyny, że wszystko to, „co Trelawnay ukochał, stracił i uwielbiał pieśnią, dotrze do niego, jak promień słoneczny“ i w nim na nowo w całej odżyje świetności. Walka o interesy materialne rzuciła go na inne tory, miecz wymarzony pozostał w pochwie, pływającego po odmętach świata śmielsi ubiegli żeglarze i dotarli szczęśliwie do portu, gdy tymczasem jemu dziwne dostało się przeznaczenie: „obliczać cyfry złociste i uwikłanemu w tragedję własnego serca spoglądać z gniewem na wielki świat, pełen żądź małych, na mały świat, pełen wielkich próżności“; patrzeć, jak na tym świecie „pył jednaki naszych stóp się czepia: nienawiść, chwiejność i obłuda, bezpodstawna zarozumiałość, zapalająca się jak fosfor przy lada potarciu, bałwochwalstwo i płaszczenie się“; przyjść pod wpływem tych spostrzeżeń do optymistycznego na pozór, w gruncie rzeczy jednak arcy pesymistycznego przekonania, że ludzie nie są wprawdzie źli, ale słabi i tchórzliwi jak gdyby słabość i tchórzliwość, wrodzone człowiekowi („die Grundempfindung eines jeden lebenden Geschöpfes ist Angst“, powiedział Schelling), a więc jak gdyby słabość i tchórzliwość nie były złem największym, jak gdyby nie były przyczyną wszelkiej niedoli na ziemi; sondując wreszcie swoje wnętrza, dotrzeć do samowiedzy, że i on „nie z lepszego jest ciasta“, że i on nie jest niczem więcej, jak tylko człowiekiem, którego „po chybionym z początku celu oczekuje w końcu niezadowolone i przesyte“.

Czyż można się dziwić, że duch, w podobnym oświetleniu widzący świat i swoją własną istotę, zwraca się ku niebu z gorącą modlitwą, a żeby wyżebrać dla siebie choć odrobinę spokoju, albo na skrzydłach tęsknoty zwraca się ku łanom rodzinnym, a żeby tam! na murawie, gdzie w gó-

mi zostali wybrani dr. Szczaniecki, Łodziński i Łaszcz.

Członkiem czynnym towarzystwa i biorącym dywidendę zostaje ten, który złoży wkładkę 10 złr. Członkowie z udziałem 250 do 1000 złr., mają jeden głos. Z każdym progresującym tysiącem jeden głos więcej. Najwięcej głosów może członek posiadać 10.

Zapisało się natychmiast notarialnie 24 członków z udziałem około 15.000 złr.

Jubileuszowy sejmik gospodarski w Toruniu.

Czytamy w *Dzienniku Poznańskim*: „W dniu jutrzejszym 23. bm. odbędzie się w Toruniu doroczny sejmik gospodarski, na nim oprócz sprawozdania z dotychczasowych sejmików oraz wniosków z koła zebranych będą dwa odczyty: „O włościach rentowych“ i „O odwadnianiu i nawadnianiu roli, jako najglówniejszych meljoracjach w rolnictwie“.

„Sejmik jutrzejszy jest już XXV z rzędu a zatem jubileuszowym. W r. 1867, tj. lat 25 temu, trzech mężowie, tj. śp. Teodor Donimirski, śp. Ign. Łyskowski i sędzia M. Łyskowski, dali myśl i inicjatywę do urządzania corocznych sejmików gospodarskich w Toruniu i myśl tę w tymże roku wprowadzili w życie. Dwóch z tych inicjatorów spoczywa już w grobie, ale dzieło ich w nieprzerwanej ciągłości żyje i prosperuje. Oni też, jeżeli się nie mylimy, byli gospodarzami pierwszego w r. 1867 sejmiku.

„Cześć się należy braciom naszym z Prus Zachodnich, że z właściwą im wytrwałością prowadzą wciąż szczęśliwie poczęte dzieło w r. 1867. Za słabi liczebnie, aby tworzyć, na wzór naszego centralnego towarzystwa gospodarczego, zorganizowane towarzystwo, poprzestają na dorocznym zjeździe w celu wzajemnego pouczenia się i objaśniania co do postępu w rolnictwie i bez żadnej organizacji wytrwali na stanowisku. Cześć im za to! Cześć pierwszym inicjatorom i tym wszystkim, którzy wytrwale stoją przy uczciwej pracy. Przesyłamy im też z nad Warty życzenia, aby nie ustając w pracy, doczekali się złotego jubileuszu i dalej dążyli za postępowaniem rolnictwa a rezultaty jego dodatnie i wypróbowane dla zwiększenia mienia narodowego stosowali w życiu!“

KRONIKA.

Sejm galicyjski potrwać ma do 14. kwietnia.

Staraniem młodzieży akademickiej, a mianowicie b. uczniów gimnazjum sanockiego, odbyło się wczoraj w kościele św. Ducha żałobne nabożeństwo za spokój duszy śp. Józefa Drzewickiego, żelazniasybiraka z r. 1863 oraz profesora szkół średnich. Chór młodzieży odspiewał pieśni żałobne podczas nabożeństwa.

Nędza na Śląsku. *Gwiazdka Cieszyńska* donosi: Rząd krajowy zbadał dokładnie nędzę, jaka się z powodu nieurodzaju i gradobicia u nas rozszerzyła. Z zestawień rządu krajowego okazuje się, że w starostwie bielskiem jest 53 gmin potrzebujących wsparcia, w cieszyńskim 54 gmin, we frysztańskim 19 gmin, a więc większa połowa gmin Księstwa Cieszyńskiego. Na złagodzenie nędzy potrzeba dla starostwa bielskiego 12.000 zł., dla cieszyńskiego 7.000 zł., dla frysztańskiego 20.225 zł. subwencji. Komitet, mający się zająć rozdawaniem zapomogi na poszczególne starostwa, składać się będzie z prezydenta krajowego, dwóch członków Wydziału krajowego i dwóch radców rządu krajowego.

Warszawa a Lwów. Bieżące ceny artykułów żywności według *Gaz. polic.* z d. 22. bm. są następujące: chleb razowy za funt 3 1/2 kop., pyłkowy 5 kop., bułki pszenne zwyczajne 7 kop. i lepsze 8 kop. za funt; mięso wołowe 12 kop., cielęce 12 kop., wieprzowe 13 kop. i baranie 12 kop. Najlepszy to dowód, że u nas panuje bajecka drożyzna. Funt mięsa kosztuje w Warszawie 12 kop. czyli 14 ct. a u nas 32 do 34 ct. U nas uwzględniają przeważnie interes pewnych klas tylko (zamknięcie granicy rumuńskiej) podczas gdy gdzie indziej na pierwszym planie jest interes ogółu.

Organizacja etatu służbowego oddziału rachunkowego i kasowego w Wydziale krajowym. Obecny etat urzędników oddziału rachunk. obejmuje 1 dyrektora, 1 zastępcę dyrektora, 6 rewidentów, 12 adjunktów, 1 archiwistę, 1 protokolistę, 8 asystentów i 10 praktykantów, razem 40 osób. Z powodu objęcia przez Wydział krajowy funduszy indemnizacyjnych zaszła potrzeba powiększenia sił, tak, iż obecnie w oddziale rachunkowym Wydziału krajowego jest ogółem 44 urzędników i 40 dyurnistów, razem 86 osób. Wydatki tego działu bez dodatków osobistych i pięcioletnich wynoszą rocznie okragło 72.000 zł.

Celem ulepszenia stosunków awansu wnesi Wydział krajowy utworzenie nowej rangi „oficjała“ z płacą 900 zł. i dodatkiem 200 zł., których ma być ośmiu

Liczbę praktykantów, których obecnie jest 10, podwyższa Wydział kraj. do 15 z płacą 600 zł. Posad aplikantów, które nie będą stałe, ale przystępne dla ukwalifikowanych kandydatów, proponuje się 6, z tych dwie z płacą 500 zł., a cztery po 360 zł. Prócz tego wnosi Wydział kraj. utworzenie nowej siódmej posady rewidenta z płacą 1500 zł. i dodatkiem 300 zł. Ponieważ według budżetu na r. 1891 wydatki na płace urzędników i dyetarjuszów oddziału rachunkowego wynosiły 60.853 zł., a po organizacji wyniosły będą 62.840 zł., przeto faktyczne podwyższenie wyniesie wydatku 1987 zł., a zarazem zniesioną zostanie instytucja dyurnistów.

Etat kasowy wynosi obecnie 6 osób z wydatkiem 10.020 zł. Wydział krajowy proponuje powiększenie tego etatu o 4 pracowników. Powiększenie to spowoduje wyższy wydatek o 2.460 zł. rocznie. Faktyczne zwiększenie sił polega na tem, że proponuje Wydział kraj. utworzenie 1 posady oficjała z płacą 900 zł. dodatkiem 200 zł., 2 posad asystentów po 800 zł. i 2 praktykantów po 600 zł.; natomiast zwija jedną posadę adjunkta.

Towarzystwo oszczędności kobiet z pieniędzy, złożonych do jego kasy zamiast powiększenia noworocznych, wysłało najbardziej potrzebującym następujące zapomogi: ubogiej wdowie, obciążonej kilkorgiem dzieci we wsi Mordarce 5 zł., włościanninowi, dotkniętemu kleską gradobicia i nieurodzaju w tejże samej wsi 5 zł., ubogiej dziewczynie w Brzegach 5 złr. 50 ct., właścicielowi 2 morgów gruntu, z których nic nie zebrał w Mszczęcinie 5 złr., wdowie, cierpiącej głód z kilkorgiem dzieci w Borzęcinie 5 złr., niezamożnemu, niemogącemu pracować z powodu starości włościanninowi w Brzegach 5 złr.

Wybryki. Z Rzeszowa otrzymaliśmy doniesienie, że 20. bm. o g. 8. wieczorem kilkunastu oficerów pułku huzarskiego, opuściwszy cukiernię Schumachera z flaszkami, tłukli takowe na chodniku wzdłuż ul. Farniej, narażając publiczność na uszkodzenia itp. Ponieważ w Rzeszowie istnieje jakaś komenda, więc obywatele żalący się na takie itp. postępowania, raczą się do niej bezpośrednio udawać. Trzeba mieć odwagę podpisu własnego i nie chować się wiecznie tylko za dzienniki.

Buntownicy w rewerendach. Z Krakowa donoszą nam, że w tamtejszym seminarjum duchownem wybuchł strejk pomiędzy alumami z powodu kwestji żołądkowej. Kuchnię prowadzi tam ks. misjonarze tak dostatnio, smakowicie i zdrowo, że urwała się wreszcie cierpliwość nawet pokornych głodomorów, przy-

ję smukcie wystrzelily sosny“, spojrzec raz jeszcze na obłoki niebieskie, zwieszające się ponad śnieżnymi wierzchami Alp, i potem zasnąć na wieki, zapomnieć o ludziach, zapomnieć o cierpieniach swojego serca, zapomnieć o nadziejach, na które tak długo czekał daremnie, a które się do ostatniej nie ziściły chwili...

Kein Laut im weiten Raum;
Ein letzter Traum
Und Alles ist geschehen *).

Atoli spokój nie przychodzi na zawołanie; śmierć, zbawicielka nieszczęśliwych, zjawia się wtedy, gdy najmniej pożądana, a tymczasem serce, jak mówi Dranmor w sonecie „De profundis“, nieuleczalna pożera wciąż troska, a sumienie krwawe trapią wyrzuty, że poeta nie pokierował rozumnie swoimi drogami, ażeby się „płonnym nie poddawać marzeniom“, pochłaniającym serca tego skarby najkosztowniejsze... I, w pomroku tej żalobnej zadumy gaśnie to, co ongi jego duszy pełnym przyświecało blaskiem, a choć słońce wysoko stoi na tropikalnym niebie, wewnątrz której mimowolnie rodzi się pytanie: „Dla czego to słońce w górze i dlaczego wiatr ten, wiejący po gaju laurowym — dlaczego wszystko takim go smutkiem napełnia?“...

Odpowiedź znajdujemy w jednym z najpiękniejszych wierszy, jakie znam w literaturze powszechnej, w „Tęsknocie za krajem rodzinnym“; odpowiedź, pokrewną przytoczonemu przed chwilą życzeniu, ażeby pod oczystymi niebiosy upragnioną znaleźć ciszę. „Do spokoju — tak opiewa jedna ze zwrotek „Tęsknoty“ — do spokoju zrywa się serce, ranione śmiertelnie i jeden tylko obraz wśród rojeń wylania się zmaganych: Strzecha słomiana — tam w dolinie chłodnej, otoczona drzewami, które są pełne owocu“... „Podajcie

*) Ani jednego głosu w szerokim nie usłyszysz przestworze; Ostatni sen i wszystko skończone.

dłoń“ — woła poeta dalej — „podajcie ją zmęczonemu wędrowcowi, niechaj się uwolni z tego czarodziejskiego koła; cały urok tropikalnego słońca odda on za jedną sosnę, śniegiem owiłą. Powołajcie go na nowo do tego gniazda biednego zanim świeża boleść zamknie mu drogę. Ojczyzna moja! najpiękniejszą jesteś i najlepszą! przyjmij mnie znowu do siebie — mnie, którym tyle wycierpiał“... Ale w ślad za tym ławym aniołem poetycznego porywu czołga się zółkła postać pesymistycznej, wżerającej się w serce, Refleksji: „Das also ist es, was die Jahre lehren: Dorthin, woher man kam, zurueckzuwandern, nach eitlem Forschen ploetzlich umzukehren, und dann als Greis zu werden, wie die Andern“. (I oto jest nauka, którą wpajają nam lata: Przyjść znowu tam, skądśmy wyszli, po daremnych zaciekanach uczynić nagły zwrot i zostawszy starcami stać się tem, czem są inni).

Smutna zaiste perspektywa, ale naturalna, mająca przyczyny swoje zarówno w fizjologicznym, jak i psychicznym ustroju człowieka: we wrodzonej słabości i we wrodzonym, a przez wychowanie spotęgowanem tchórzostwie. Angst ist die Grundempfindung eines jeden lebenden Geschöpfes — powiedział Shelling. Wiadomem było poecie, jak często zdarza się, że ludzie, którzy najlepsze lata poświęcili walce za ukochane przez siebie idee, przy szychu żywota wypierają się swoich porywów i swoich poświęceń i stają się tem, czem byli, znajdując się jeszcze pod protektorem nianiek. Nie należy jednak stąd ogólnych wyciągać wniosków, nie należy przede wszystkim wniosków tych zwracać jako broni przeciwko temu, w cośmy wierzyli, kiedy władze naszego ducha pełnym rumieniem się rozkwitem. Niechaj nam przed oczami stoją zawsze dwie tego zwrotu przyczyny: biblijne „z prochu powstałeś“ i Shellingowskie: „Angst ist die Grundempfindung eines jeden lebenden Geschöpfes“...

Czy Dranmor, pomimo świadomości tej przemiany, spełniającej się niejednokrotnie w umy-

ślach i sercach najszlachetniejszych, najczystszych jednostek, stracił kiedykolwiek wiarę w zasady, którym, jako człowiek na wskroś nowożytny, hołdował? Nie! Pesymistycznie — a raczej, chcąc być ściślej w określeniu jego uczuć — melancholijnie usposobiony na widok dzisiejszych ludzi i dzisiejszych porządków, podnosił się on do proroczej niemal ufności w przyszłe losy ziemi. Wierzył on, zarówno jak Shelley, w przytłumione dzisiaj, ale mające jutro wyrósć pełnym kłosem, zarodki dobrego, jakie tkwią w wszechbycie, wierzył on też na tej podstawie w postępowanie ludzkości, i wiary tej w poezjach swoich niejednokrotnie daje dowody.

Dokumentem tego rodzaju jest przedewszystkiem majestatyczny wiersz pt. „Straż nocna“.

Określ, na którym znajdował się Dranmor, zawinął ku wybrzeżom wyspy św. Heleny. I przed oczyma zadumanego poety staje tragiczny koniec wielkiego Napoleona, do uszu jego dolał echo krwawych walk, które prostego mieszkańca Korsyki wyniosły na tron cesarowy, które u ludzi, chylących się przed siłą, otoczyły nim-bem bohaterstwa syna rewolucji i rewolucji tej zabójcę. Poeta szwajcarski, wyrosły z ludu wolnego, wychowany w tradycjach Winkelridów i Tellów, nie ma uwielbienia dla cesarów, ani dla brutalnych ideałów wojny. Ewangelija, którą głosi, nie pochodzi z tumu inwalidów, tarczy, w którą przybiera herolda nowego życia, nowych ustrojów społecznych, nie zdobi w insygnia rekruckie: widnieje na niej pług, godło pokoju. Śród głębokich poszumów olbrzymiego morza, wśród gwiazd, którym w poetycznej ekstazie rzuca pytanie, czy tak samo, jak ukochana przezeń ziemia, kryją w sobie, obok boleści śmierci, ciepło żywota, postępowanie i wiedzę, przepowiada promienną przyszłość, oczekującą tę ziemię. Licht und Schatten moegen wechseln, doch die Erde schreitet fort... Ziemia postępuje, popychana naprzód, nie przez urodzonych w bogactwie leniwców, nie przez tych, w których gorący całunek życia śmiel-

gotowujących się na przyszłych duszpasterzy w diecezji kardynalskiej. Od 5 dni dzwonek, wzywający kleryków na obiady i kolacje, przebrzmiewa bez skutku. Klerycy nie jawią się w refektarzu, ale siedzą twarde w swoich sypialniach lub muzeach, dokąd im krucy proroka Eljasza donoszą od czasu do czasu żywność pod postacią kielbasy i salcesona Armólowicza, bo inaczej poginęliby marnie. Zażalenie ich wniesione do biskupa, pozostało bez odpowiedzi, a konsystorz kazał im zagrozić karami kanonicznymi, jeżeli nie przyjdą do refektarza, bo opozycja ta jest oczywistym dowodem — socjalizmu przebrzydłego i anarchji, która przecież wkrada się nawet do administracji śtopietrza!

Wychodźstwo. Na wychodźstwie do Ameryki zatrzymano na dworcem kolejowym w Krakowie 4 włościan z powiatu rzeszowskiego i jednego z pow. krośnieńskiego.

W kraj. szkole ogrodniczej w Tarnowie rok szkolny rozpoczyna się 1. kwietnia. Kto chce wstąpić jako uczeń winien: wykazać matrikę, że ukończył 15 rok życia, udowodnić, że ukończył z bardzo dobrym postępem szkołę ludową, przedłożyć świadectwo moralności, wystawione przez miejscowy urząd parafialny, przedłożyć świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza, złożyć pisemne zobowiązanie rodziców, opiekunów lub protektorów, poręczające regularną wypłatę należności, przypadających zakładowi od ucznia. Synowie niezamożnych rodziców mogą otrzymać bezpłatne utrzymanie w zakładzie kosztem funduszu krajowego. Podania o przyjęcie wnoszą należy po dzień 15. marca br. do dyrekcji krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie, która bliższych wiadomości udzieli.

Z izby sądowej. Marcin Augustynowicz, młody parobczak utrzymywał w lecie r. 1891 stosunek miłośny we wsi obok Birczy z małżonką swego przyjaciela, gospodarza Marcina Bujaka i skłonił go do tego, ażeby opuścił młodszą o lat kilkadziesiąt żonę i pozostawił ją przyjacielowi a sam wyemigrował do Ameryki. Augustynowicz obowiązał się za to zapłacić za Bujaka kosztą podróży do Ameryki — następnie jednak namyślił się i nie dotrzymał obietnicy, a Bujak pozostał w kraju. D. 30. sierpnia wieczorem spacerowali dwaj przyjaciele nad rzeką Ropą. Nagle odezwało się wołanie o pomoc. Nadbiegli ludzie zastali Augustynowicza lamentującego nad brzegami rzeki. Opowiadał on, że Bujak upiwszy się zasnął nad brzegiem i wpadł do rzeki, skąd wyciągnięto po chwili tegoż zwłoki. Lekarze orzekli że śmierć Bujaka nastąpiła skutkiem uduszenia, wskazywać na to miały ślady na szyi Bujaka.

Prokuratorja przywiązywała do orzeczenia lekarskiego większą wagę, aniżeli do zapewnień Augustynowicza. Wytoczono mu proces o mordestwo przed sądem przysięgłych w Jaśle.

Sędziowie przysięgli potwierdzili 6 tylko głosami pytanie, skutkiem czego Augustynowicz został uwolnionym. Przeciw temu wyrokowi wniosła prokuratorja zażalenie nieważności a rozprawa kasacyjna odbyła się 22. bm. przed wiedeńskim trybunałem najwyższym pod

szycen nie rozbudzi pragnień, którzy się śmieją z ognia świętego, płomieniejącego w sercu poety, którzy oprócz kobiet, koni i histrjonów, innego nie znają świata.

Reichgeborene Muessiggaenger, die des Lebens
[waermster Kuss
Nicht entflammt zu kuehner Sehnsucht, nicht be-
[wahrt vor Ueberdruss!
Ihr verlacht die heilige Flamme, die in meinem
[Herzen brennt,
Weiber, Pferde, Histrionen — das ist alles, was
[ihr kennt.—

Ziemia postępuje, popychana naprzód przez tych, którzy, jak ów Prometej Goethego, własnymi rękami lepią chatę dla siebie, którzy „największe szczęście widzą w uszczęśliwianiu innych“; ziemia postępuje, popychana przez tych rycerzy, którzy w rękę „zieloną różdżkę trzymają“, jak ów pług, godło pokoju....

Pragnie poeta tej nowej wiosny dla ziemi, wiosny, którą przepowiadali wielcy prorocy izraelscy, jak Jezajasz i Ezechiel, pragnie dlatego, ponieważ ziemię nadewszystko ukochał, ponieważ dla niej, jak w symbolicznym a pięknym, choć nieco mglistym poemacie „Anioł upadły“ obrazowo przedstawił, poświęcił nadzieję uzyskania rozkoszy zaobłocnych, nadziemskich, którą ukochał, pomimo, że ta miłość jest równoznaczna z boleścią — ich lebe, leide, und sterbe fuer Milionen, woła, razem z Mickiewiczem, w tymże samym utworze.

Jan Kasprówic.

przewodnictwem rady dworu Czyszcza na. Prokurator generalny wniosł kasację wyroku, ponieważ trybunał w Jaśle nie przychylił się był do żądania prokuratora, domagającego się, ażeby do rozprawy wezwano na świadka sędziego śledczego, przed którym Augustynowicz przyznał się miał do winy. Trybunał kasacyjny uwzględnił zażalenie nieważności i rozpoczął ponowną rozprawę przed sądem przysięgłych w Jaśle.

„Ognisko“ w Wiedniu. Donoszą nam stamtąd: Członkowie polskiego stow. „Ognisko“ zajęli się obecnie pracą, polegającą na wzajemnym pouczeniu się przez liczne odczyty we własnym lokalu o celach społeczno-narodowych. O rozbudzeniu ruchu umysłowego świadczą urządzane przez „Ognisko“ wieczorki, świętujące obchody narodowe. Ku czci jubileusza 25 letniej literackiej i społecznej działalności Elizy Orzeszkowej, świeżo zamianowanego członka honorowego „Ogniska“, urządziło stowarzyszenie 14. bm. wieczorek muzykalno-deklamacyjny w sali Ehrbara, który ze współudziałem wielu amatorów, a szczególnie śpiewaczki panny Bronisławy Wolskiej i skrzypka Lewingera, wypadł jak najświetniej.

Po wieczorku odbył się uroczysty komers, na którym wiele sympatycznych odezwało się głosów, z których podnieść wypada mowę st. agr. Leona Pęskiego i st. praw Adolfa Brücka, z których pierwszy wygłosił dosadnie narodowy program młodzieży polskiej, oparty na pracy społeczno-narodowej, pracy nad ludem; drugi zaś zaznaczył, iż młodzież polska wyznania mojżeszowego solidaryzuje się z postępową młodzieżą polską chrześcijańską, że godząc się na powyższy program, weźmie udział w zbawiennej pracy nad ludem polskim, do którego i żydów zaliczyć żąda.

W marcu br. święci „Ognisko“ 25 letni jubileusz swego istnienia i zamierza upamiętnić ten obchód połączeniem pozagalicyjskich stowarzyszeń polskich w Wiedniu, Pradze, Gracu i Leoben w jeden związek na wzór zjednoczenia młodzieży polskiej za granicą.

Sprostowanie marszałka śniatyńskiego, przesłane dziennikom z powodu wieści o malwersacjach w tamtejszym wydziale powiatowym, a umieszczone także u nas, wywołało kilka pism, wykazujących zupełną bezzasadność tego sprostowania ze szczegółami tak kompromitującymi, że chyba tylko od ludzi obojętności nam znanych moglibyśmy przyjąć wyjaśnienie sprawy. Niepodobna bowiem uwierzyć, aby marszałek i wydział powiatowy, zwłaszcza dotknięty sam w osobie jednego ze swych członków, mogli pokrywać nazwiskami swojemi nadeżycia i przyczyniać się do „tuszowania“ ich. Właściwym miejscem do wyjaśnień, jak to już raz mieliśmy zaszczyt nadmienić, jest Rada powiatowa. Wszak członkowie jej mogą zażądać zwolnienia posiedzenia i wytoczyć wszystko na jaw. Żadne wpływy nie są w stanie powstrzymać woli tych, co jedynie w jawności widzą rękojmię należytej kontroli nad sprawami publicznymi. Zresztą wiec ludowy w Śniatynie, 27. bm. odbył się mający, ma przewietrzyć cokolwiek tę zgniliznę, choć są usiłowania, aby temu przeszkodzić. Donoszą nam o poufnie głoszonej groźbie rozwiązania tego zgromadzenia. Jeżeli więc będzie się trzymał w granicach programu, groźba nie może mieć żadnej podstawy urzędowej, i nie będzie wykonaną.

Barbarzyństwo. Z gubernji mińskiej donosi *Gazeta Toruńska*: „Jako przyczynek do charakterystyki ojcowskiego rządu rosyjskiego w „zabranym kraju“, piszą nam z Litwy o fakcie następującym: Przed paru miesiącami umarła w gubernji mińskiej obywatelka ze wsi, pani X. powszechną czcią i miłością otoczona staruszka. Na pogrzeb zjechała się rodzina, zjechali licznie sąsiedzi, by oddać ostatnią posługę zmarłej, której dobre uczynki i patrijotyczne uczucia wszystkim były znane. Księżdz jednak nie sprowadzili wcale, bo proboszczem miejscowym jest prawdziwy sługa rządu, który śpiewa po rosyjsku w kościele i przyjął tak zw. rytuały. Innego kapłana nie ma w okolicy; gorliwi Polacy katolicy, rzeczywiście, nie wzywają go do siebie, a wszelkie chrzciny, przystępowanie do sakramentów i inne t. p. obrządki, odprawiają, o ile możliwości za bytnością w Mińsku gubernialnym, lub w innej miejscowości, gdzie się jeszcze księdz porządni utrzymali. Pogrzeb tedy, o którym mówimy, odbył się smutnie, bez obrzędów religijnych: pokropili ziemię wodą święconą, zaspiewali po polsku parę pieśni żałobnych i na tem koniec. Tymczasem rozgiewany proboszcz rychłą gotuje zemstę: oto, denuncjuje gubernatorowi, że się pogrzeb odbył bez księdza i że śpiewali polskie hymny. Gubernator zaś skazuje obecnym na pogrzebie, porządkiem administracyjnym (nie sądowym), mocą murawiewowskiego jeszcze cyrkularza, na zapłacenie grzywny w ilości 100 rubli każdego! — Nie dość na tem — na mocy nowego rozporządzenia, musi stawać syn nieboszczki przed sądem za to, że

księdza „blahonadieżnego“ nie wezwał, i grożą mu więzieniem na 3 tygodnie do 3 miesięcy. — Bija więc dwoma kijami! Mile stosunki.“

Zmarli. W Londynie zmarł Henry Walter Bates, znakomity przyrodnik i jeden z najgorliwszych współpracowników Darwina.

W Pradze zmarł były profesor tamtejszego uniwersytetu, znakomity okulista Józef Hasner w 73 roku życia. Wydał wiele prac naukowych z dziedziny okulistyki. W roku 1882 przy podziale uniwersytetu praskiego na czeski i niemiecki przeszedł w stan spoczynku.

W Uścięzku nad Dniestrem zmarł dzierżawca dóbr księcia Ponińskiego Jan Krzysztofowicz, w 91 roku życia.

W Izmailji w Egipcie, zmarł Cyprjan Poraj Kuczewski, urzędnik tow. kanału Suezkiego. Po skomfiskowaniu mu dóbr w r. 1863, zmuszony był z całą rodziną opuścić Litwę, przeniósł się do Paryża i wstąpił do tow. kanału Suezkiego. Mimo licznej rodziny, tęsknił do ojczyzny i nosił się z zamiarami spensjonowania i osiedlenia w Galicji. Nie mogąc wrócić na Litwę, w miesiącach letnich w czasie urlopów zjeżdżał często do galicyjskich zdrojowisk krajowych. Odwiedzając przeszłego roku brata swego w Krakowie, zachorował na influencję i mocno na zdrowiu podupadł. Powróciwszy do Izmailji, zmarł na następstwa influencji w 64 roku życia.

We Lwowie zmarł Teodor Sawczuszyński, emeryt. poborca podatkowy w 81 r. życia i Wiktorja z Kuczyńskich Horczyńska w 73 r. życia.

W Krzyweńkim w Husiatyńskim pow. zmarł Mieczysław Pajgert, wójt gminy, wieloletni członek rady pow., wydziału i okręg. rady szkolnej.

Franciszek Kluger, urzędnik tabuli kraj. zmarł we Lwowie w 69 roku życia.

Ks. Emil Pilecki, wikary w Magierowie, zmarł w 34 roku życia.

Konkurs na dwa stypendja rzemieślnicze po 40 złr., a na cztery po 30 złr. rozpisala rady pow. w Husiatynie dla uczniów gimnazjów, seminarjów nauczycielskich a także szkół średnich. Również przeznaczono 620 złr. dla pomocnic akuszerskich, które mają być wysyłane na naukę praktyczną do zakładu położniczego we Lwowie.

Jarmark kontraktowy w Kijowie urzędowanie otwarty został 17. bm. Rolnicy przybyli na kontrakty mowią, że późne siewy pszenicy będą musiały być zarowane. W niektórych miejscowościach gub. wołyńskiej przewidują oni słaby urodzaj. Na stan zasiewów zgubnie wpłynąć miały silne mrozy styczniowe.

Zaraźliwe choroby. Urzędowanie wydało austr. ministerstwo spraw wewnętrznych do władz krajowych Galicji i Bukowiny rozporządzenie w sprawie zarządzenia odpowiednich środków ostrożności przeciw zaraźliwym chorobom. Powodem do tego jest nędza w Rosji i pojawiające się tam zarazy.

Fałszywe banknoty 50cjo-guldenowe. U przemytnika Zorzenionego z Udine, uwięzionego przez żandarmerję w Cormans znaleziono paczkę podrobionych austrjackich banknotów pięćdziesięcioguldenowych. Zorzenioni podać nie chciał, w jaki sposób przyszedł w posiadanie fałszyfikatów.

Z Berlina. Sąd tutejszy skazał kupca Schwiegera, który do współki ze zbiegłym buchhalterem Frankiem przez spekulacje rublowe naraził „Deutsche Bank“ na stratę 3,220,558 marek na 4 letnie więzienie i grzywnę 3000 marek.

Obey wojskowi w Szwajcarii. Szwajcarska rada związkowa przedłożyła państwu sąsiednim prośbę, by te zakazały swym wojskowym wstępowania na terytorjum szwajcarskie. Powód do tej prośby dał fakt następujący. W r. 1890 kilku młodych oficerów szwajcarskich, pozostających w służbie w Zurychu, zeszli się przy wodospadzie Renu z kilkoma oficerami niemieckimi i zaczęli pić „bruderszaft“. Szwajcarscy oficerowie traktowali niemieckich winem krajowym, niemieccy kazali dać szampana, lecz następnie nie chcieli zapłacić, oficerowie szwajcarscy również nie chcieli płacić za szampana. Przyszło do kłótni, a dalej do bójki, przyczem dwaj oficerowie niemieccy zostali silnie potłuczeni. Gdy powrócili do swych garnizonów, nakazał im szef pułku żądać satysfakcji, gdyż w przeciwnym razie, zostaną z pułku wyrzuceni. Dwukrotnie jeździli ci oficerowie w cywilnem ubraniu do Zurychu, gdzie dotyczący oficerowie szwajcarscy tymczasem zostali również ze służby wydaleny, ci jednak oświadczyli, że bić się z Niemcami nie chcą. W skutek tego oficerowie niemieccy znieważyli czynnie jednego oficera szwajcarskiego. Drugi oficer szwajcarski został przez departament wojskowy ukarany, zaś rada związkowa przedłożyła całą sprawę rządowi niemieckiemu, który też za-

każal oficerom niemieckim wstępować na szwajcarskie terytorjum pograniczne.

Miesięcznik Towarz. ochrony zwierząt rozpoczął z początkiem br. 16. rok swego istnienia. Pożyteczne to wydawnictwo rozpoczęte przez śp. prof. Janotę, a od r. 1878 prowadzone przez sekr. Towarzystwa Lewandowskiego, przyczynia się nie mało do popularyzacji nauk przyrodniczych, tak dobrem treścią, jak i bajeczną taniością (1 złr. 20 cent. rocznie) Podwójny numer za styczeń i luty zawiera: Król ptaków w ornitologii i historii ludów. — Z dziedziny nauki. — Alaszka i foki w cieśninie Derynga. — Skarbniczka polska. — Z Towarzystwa ochrony zwierząt. — Rozmaitości.

Wybory do Rady miejskiej we Lwowie. Przy skrutynjum, odbywającym się już czwarty tydzień, wykryto wczoraj fałszerstwo głosowania na wielką skalę w interesie kilku „macherów“ magistrackich, zagrożonych upadkiem. Sprawę oddano bezzwłocznie prokuratorji, ponieważ leży w interesie publicznym, aby praktykowanym lotrostwom raz koniec położyć.

Dr. Leon Biliński, prezydent kolei państwowych, przybędzie dziś o godzinie 7. wieczór osobnym pociągiem komisijnym do Lwowa na inspekcję lwowskiej dyrekcji kolei państwowych. W piątek również osobnym pociągiem wyjedzie p. Biliński ku Podwoleczyskom i tak systematycznie codziennie objeżdżać będzie wszystkie przestrzenie dyrekcji lwowskiej. Dr. Biliński zabawi we Lwowie do wtorku 8. marca poczem wróci do Wiednia. Na powitanie prezydenta zjawia się na dworcu kolejowym wszyscy szefowie oddziałów tutejszej dyrekcji.

Ze szkoły lasowej. Dowiadujemy się, że p. Zygmunt Strusiewicz, docent szkoły lasowej we Lwowie zachorował i z tego powodu wykłady od 4 tygodni zostały zawieszane.

Olbrymi pożar nawiedził dzisiejszej nocy Janowskie przedmieście. Spalił się mianowicie młyn parowy Thoma. Przyczyna pożaru, który się wszczął po pierwszej, niewiadoma. Być może, że zaszedł tu fakt umyślnego podpalenia. Pierwszy spostrzegł ogień służący, któremu państwo Thomowie, udając się na bal rymanowski, polecili pomiędzy 1. a 2. nastawić samowar i czekać na ich powrót. Trudno sobie wystawić przerażenie pp. Thomów, którym o pożarze dano znać podczas kotyliana, a którzy, przybywszy na miejsce niebezpieczeństwa, ujrzeli nie tylko młyn ale i mieszkanie w płomieniach. Straży ochotniczej udało się uratować halę warstwową i magazyn, mieszczący podobno towaru za 150.000. W wielkim niebezpieczeństwie był browar Schmelkessa; zdołano jednak odwrócić katastrofę. Główną przyczyną gwałtownego rozszerzenia się ognia był brak dachu ogniotrwałego na budynku, w którym wybuchł pożar. Dach ogniotrwały byłby był powstrzymał rozsypywanie się iskier, gontów i głowni rozpalonych, które przenoszone od pierwszej chwili przez wiatr na gmachy przylegające, uczyniły zlokalizowanie pożaru niemożliwym. Zabudowania, pokryte tekturą ogniotrwałą, ocalały. Pożar trwa dotąd, choć nie zachodzi już dalsze niebezpieczeństwo. Luna była tak olbrzymią, że na placu Marjackim śnieg się czerwienił. Na miejsce katastrofy przybyli wprost z balu prezydent miasta Mochmacki z wicepr. Marchwickim i del. Michalskim, komenderujący Windischgraetz itd. Szkoda wynosi blisko milion.

Program uroczystości jubileuszowej Towarz. kredyt. ziemskiego, 29. lutego br., odbyć się mającej, obejmuje nabożeństwo uroczyste w katedrze o g. 11. przed południem i uroczyste zebranie w wielkiej sali ratuszowej bezpośrednio po nabożeństwie. Uroczyste zebranie zagai przemówieniem prezes dyrekcji p. Dembowski, poczem nastąpi rozdanie pamiętnika, napisanego przez adwokata dra Ostrożyńskiego, pt. „Galicyjskie towarzystwo kredytowe ziemskie, jego powstanie i półwiekowy rozwój“, a wreszcie odczyt syndyka towarzystwa dra Tad. Skałkowskiego, obejmujący szkic historyczny o towarzystwach kredytowych w W. Ks. Południowej, w Królestwie Polskim i w Galicji.

O godz. 5. po południu urządza dyrekcja towarz. kredytowego dla zaproszonych gości i delegatów ucztę w salach kasyna miejskiego.

Spółka mleczarska. W domu gospodarza Stanisława Jukla w Haczowie odbyło się w dniu 20. bm. zebranie konstytuujące Spółki mleczarskiej w Haczowie. Zebraniu przewodniczył Jan hr. Potocki z Rymanowa. Po krótkim wyjaśnieniu zebranym gospodarzom o znaczeniu spółek mleczarskich dla mniejszych gospodarstw, przystąpiono do uchwalenia statutu, na podstawie którego w obecności notariusza z Rymanowa zapisało się do spółki 27 obecnych na zebraniu gospodarzy. Spółka liczy obecnie 40 członków. — Do Rady nadzorczej zostali wybrani: Jan hrabia Poto-

cki z Rymanowa, Mieczysław Urbański, właściciel dóbr w Haczowie, Michał Stepek, nauczyciel w szkole rolniczej w Dublanach, ksiądz Józef Forys proboszcz w Haczowie, Stepek Gerard i Józef Pojnar, gospodarze z Haczowa; do dyrekcji: Stanisław Jukiel i Jan Szajna, gospodarz z Haczowa i Jan Biedroń.

Przeniesienia. Namiestnik przeniósł sekretarza pow. Andrzeja Bugierę z Żywca do Sanoka.

Mianowania. Namiestnik zamianował kancelistów namiestnictwa: Dom. Dellmana prow. oficjałem i Józ. Piaseckiego prow. sekretarzem pow., a zarazem nadał posady kancelistów nam.: kanceliście policji przy dyrekcji we Lwowie, Bron. Wizimirskiemu i wysłużonemu podoficerowi żandarmerji Wilh. Grosserowi, przeznaczając Grossera do służby przy starostwie w Pilźnie, a Wizimirskiego do służby przy starostwie w Przemyślu.

Domorosły cyrulik. Według doniesienia żandarmerji, Józef Jugo, z Kępy zaleszańskej, puścił przed kilku dniami brzytwą krew Marcinowi Sabatowi, rolnikowi z Motycza szlacheckiego, w skutek czego Sabat wkrótce żyć przestał.

Kasę gminną w Wertelce, w powiecie brodzkim, obrabowali w nocy na 15. b. m. niewykryci dotąd sprawcy, którzy zabrali z kasy gotówkę w kwocie 24 zł. 64 ct.

Wypadek kolejowy. D. 19. b. m. na stacji, w Skolem zetknęły się dwie lokomotywy, jedna pociągu stryjskiego osobowego, druga z pociągu węg. towarowego. Obie wykołczyły się i zostały uszkodzone, a nadto przy tym wypadku odnieśli maszyniści obu pociągów lekkie skaleczenia.

Bal rymanowski.

Zamiast sprawozdania z balu wczorajszego znaleźliśmy dziś rano w skrzynce redakcyjnej karnecik balowy z następującymi zapiskami, skreślonymi widocznie drobną rączką:

„Droga Helo! A namawiałam! prosiłam! żałuj. Kto wie, czy zdarzy Ci się kiedy widzieć tak wspaniały bal. Abrahamowicz był rozpromieniony, odmłdniał — przysięgał na wszystkie świętości, że tak wspaniałego balu nie widział jeszcze a aranżuje od lat 21. Protektorka hr. Stanisławowa Badenowa w siódmym była niebie. Do pierwszego kadryla stanęło 140 par, widok czarujący. Liczny zjazd z prowincji, nawet z Wiednia przybyła Polonia. Ścisł panował okropny. Załedwie pomieścić się można było. Do Rymanowa wystać będzie można kilkaset dzieci. Za bilety zebrała protektorka przeszło 3000 złr. a wino szampańskie i kwiaty przyniosły przeszło 1000 złr. Zebrano wczoraj więcej, aniżeli na wszystkich innych balach w tym karnawale. Henryk, który, jak wiesz, był już na wielu wystawach piękności, twierdził — że nigdzie nie widział zebranych razem tyle pięknych pań. A toalety! Żałuj! żałuj! Zblazowani nawet gogowie byli rozentuzjzmowani. Abrahamowicz wyglądał tak, jak gdyby mu się udał drugi „Mąż z grzeczności“.

Po drugiej rozpoczął się kotylijon i trwał blisko do 4 rano. Brało w nim udział przeszło 100 par. Dokazywano cudów. Figura z amorkiem i strzałami sprawiła efekt wspaniałego baletu. Henryk twierdzi, że bal wczorajszy zakasował „bal na głodnych“ — była to emulacja familijna, która wyszła na dobre biednym, chorym dzieciom.

Dekoracja sali była świetna. Fedorowicz przysłał wszystkie swoje kilimki, a Styka wszystkie obrazy. Wyobraź sobie, przybyli wszyscy przyjaciele kolonji: Włodz. Gniewosz, Jan Potocki, profesor Żuliński, Zontak i w. innych. Podczas kotylijonu zaalarmowano nas. Panny Thom tańczyły w najlepsze — w tem dowiadują się, że pali się ich młyn, przybývają na miejsce i zastają zgłiszczca. Szkoda wynosić ma krocie. Taki to los! Śmiech i łzy równocześnie.

Arystokracja stawiała się wczoraj w niezwykłym komplecie. Zresztą były wszystkie sfery reprezentowane. Było to widowisko czarujące. Żałuj! Abrahamowicz twierdził, że Lwów się spisał — a ja się cieszę, że wyszło to na dobre sierotom. Królowej nie było. Wszystkie królowały. Wyobraź sobie Oleś zaangażował mnie do 3. kadryla, a tymczasem po kotylijonie muzyka grać przestała a Abrahamowicz powiada, że dosyć tego dobrego. Niedobry! Piszę na prędce, jutro opowiem ci wszystko ustnie. Może tam Jasio płacze. Lece. Twoja Wala.

P. S. Komitet zabrał się sprytnie do dzieła. Żadnych prawie wydatków nie robił. Wszystko udało się paniom dostać za darmo, nawet sałę.

Karneciki były bardzo gustowne. Nie sprowadzono ich z Wiednia, lecz sporządzone zostały przez piękne i dobre panie komitetowe.

Wieczorek z tańcami. Ostatni w tym karnawale urządza „Skała“ lwowska w sobotę, dnia 27. bm. w sali własnej (ul. Mickiewicza 28).

Korespondencja od redakcji. Młodzież polska we Lwowie. Prosimy o wszystkie szczegóły: kto, co, kiedy, jakimi wyrazami?

Pp. M. B. w Jabłonowie, A. L. w Słobódce, J. H. w Ożydowie, K. w Tarnowie, A. K. w Stryju, M. S. we Lwowie, K. S. w Podhorcach i J. D. w Wojniłowie: Na losy panów (wystawy praskiej) nie padła żadna wygrana.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Budapeszt 24. lutego. Stronnictwo liberalne postanowiło jednomyślnie kandydaturę br. Dezyderjusza Banfy na prezydenta, zaś Aleksego Bokrossa i hr. Teodora Andrassyego na wiceprezydentów Izby deputowanych sejmku węgierskiego.

Berlin 24. lutego. Komisja budżetowa parlamentu zgodziła się na urządzenie w Tryeście konsulatu niemieckiego. Taż komisja 16 gł. przeciw 6 gł. uchwaliła podwyższenie tajnego funduszu ministerstwa spraw zagranicznych o 500 000 marek. Członkowie centrum głosowali za tem w przypuszczeniu, że fundusz welficki zostanie zniesionym.

Rzym 24. lutego. Kardynał Mermillod zmarł.

Rzym 24. lutego. Para królewska wyjeżdża w lipcu do Londynu.

Madryt 24. lutego. Anarchiści zapowiadają na 1. maja zemstę za straconych w Xeres.

Petersburg 24. lutego. Ogłoszono ustawę, na podstawie której przyznana będzie rosyjskiej ochotniczej flocie subwencja rządowa po 600.000 rubli rocznie, przez lat dziesięć, pod warunkiem, że w tym czasie flota pozyska cztery nowe parowce ładunkowe.

Epidemja tyfusowa szerzy się w środkowych guberniach. W Kazaniu stwierdzono tę epidemję w 402 domach. W Jekaterynoburgu musiano z powodu tyfusu plamistego zamknąć kilka ulic. Wszędzie daje się odczuwać brak lekarzy.

Rząd zamówił w londyńskiej fabryce Maxima sto dział szybkostrzałowych.

Wkrótce będzie rozpoczęta budowa bezpośredniej linii kolejowej z Carskiego Siola do Kijowa.

Wiedeń 25. lutego. Sejm bukowiński będzie z pewnością rozwiązany, ponieważ posłowie, którzy mandaty złożyli, nie myślą się cofać.

Burmistrz wiedeński Prix dał 1000 zł. na robotników bez zajęcia.

Giełda: Kredyty 310.75, renta majowa 94.62, węg. renta złota 108.

Berlin 25. lutego. Na bankiecie prowincjonalnego sejmku brandenburskiego wznosił cesarz toast, w którym uskarżał się na podszczuwania ze strony Bismarka, oraz powiedział, że prowadzi naród ku świetnej przyszłości.

Parlament odrzucił wnioski socjalistów o zniesienie cła od produktów spożywczych.

Belgrad 25. lutego. Skupczyna przyjęła dymisję swego prezydenta Katicza.

Paryż 25. lutego. Rouvier odmówił w ostatniej chwili utworzenia gabinetu. Policja karna odrzuciła wczoraj skargę Laura, wniesioną przeciw Constansowi.

Humorystyka.

Z „Djabła Krakowskiego“.

Nz pożegnanie Hofratowi.

Już nas porzucasz czuły Hofracie
Dano ci arkusz niebieski,
Niemczyzna płacze w żalobnej szacie
Ekspedytorki ślą lezki.

Byłeś im byłeś cnym protektorem,
Dzieliłeś serce twe bliźnie,
Szedłeś utartym satrapów torem,
Ukazy siałeś w niemczyźnie.

Z śmiercią poczmistrza wdowa niejedna

O pocztę — z dziećmi błagała;
Naprawdę o chleb błagała biedna,
Choć prawo do tego miała.

Pędziła lata gdzie głód zapędza,
Ufając w twe przyrzeczenie;

Co z nią — co z dziećmi robiła nędza,
Niech ci dziś rzeknie: sumienie.

Niechaj ci arkusz niebieski świeci,
Ku której zwrócisz się stronie —

CHOCOLAT MENIER

NAJWIEKSZA FABRYKA NA ŚWIECIE
 DZIENNA SPRZEDAŻ : 50.000 KILOGRAMOW
 Ostrzega się przed naśladownictwami.

Sadzonki i nasiona leśne starannie opakowane rozsyła za zaliczką pocztą lub koleją.
Leśnictwo Zassów pod Czarną.
I. Nasiona za 1 funt = 1/2 klg. Sosny zwyczajnej (Pinus silvestr.) zł 1.20, sosny ameryk. (P. strobus Weymutha) zł 3.60, sosny czarnej (P. austriaca) zł 1.20, świerka 80 ct., modrzewia 90 ct., akacji 30 ct., brzozy 50 ct., olchy 55 ct., Jesiona 15 ct.
II. Sadzonki. Sosna zwyczaj. 1-rocza 50 ct., sosna czarna 1-rocza 50 ct. (sadzonek sosny 2 i 3-letnich nie sprzedajemy, bo nigdy nie są do kultury zdolne). Świerk 2, 3, i 4 letni po złr. 1, 1.50 i 2, modrzew 2, 3 i 4-letni po złr. 2, 2.5 i 3, brzoza 3 i 4 letnia złr. 2.50, olszyna 2 i 3 let. po 2 i 3 złr., akacja 1 i 2-letnia po 2.50 i 3 złr.
Crataegus (biała cierz) na żywopłoty 10 złr. za 1000 sztuk.

Nowy
specjalny skład herbat
 pod firmą
ADOLF SINGER
 Lwów, Sykstuska 17.
 Poleca prawdziwe gatunki herbat chińsko-rosyjskich najlepszej jakości począwszy od złr. 1.40 za 1/2 kilogr. do złr. 4.50, jakoteż oryginalną herbatę Braci K. & S. Popow w Moskwie po najtańszych cenach (z powodu niskiego kursu).
 Dla dogodności Szanownej P. T. Publiczności, na próbę sprzedaje z każdego gatunku począwszy od 10 gr. polecając się łaskawym względem. Zamówienia wysyła się odwrotnie. Od 1 klg. wysyłka franco.

Doniesienia rozmaite
 po 1 1/2 centa od wyrazu.
Śniadania zimne i gorące
Piwo znakom. Pilzneńskie
Wina różnorodne i
Porter angielski musujący
 poleca handel delikatesów
S. Wojciechowskiego
 Lwów, Chorygoczna 1. 6.
"HOTEL GARNI" pod "TRZEMA KORONAMI"
 l. 10. ulica Trybunańska w Lwowie, poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i więcej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstarańsza. 979

DROBNE OGŁOSZENIA.

Biuro wywiadowcze S. Satały ul. Halicka l. 15. Lwów, poleca doborowe sługi. 355
Meble na sprzedaż. Stoł do wysuwania, 6 wysokich krzesel, kredens z etażerką i 1 para karniszów Ul. Krasieckich l. 1. 434
Bezpłatnie i franco przesyła na żądanie cenniki swych wyrobów zarząd fabryki szkła w Birczy. 335
Majątki ziemskie!
 najrozmaitszej wielkości we wschodniej i zachodniej Galicji do sprzedania, kupna i wydzierżawienia. I. gwastry Rappaport Lwów Jagiellońska 17
Kasy nowe i używane poleca najtańszej Elster, Halicka 25, główna trafika.
Klemens Fedunio, b. introligator ek. biblioteki uniw. Jagiellońsk. poleca swój zakład introligatorski i galanteryjny przy ul. Akademickiej t. 8. we Lwowie. 951

C. k. Wyłączenie uprzyw.
KASY OGNIOTRWAŁE
 Patent Polzera & Spółki dostawcy kolei krajowych i zagranicznych, urzędów pocztowych i podatkowych i banków poleca najtaniej zastępcę **Simon Degen** we Lwowie, ulica Jagiellońska 13.
Wielki wybór najnowszych ORDERÓW i TUR kotyljonowych. Porządki tańców. Maski karnawałowe. Kalendarze po zniżonych cenach poleca **A. JONAS, Lwów, Krakowska 5.** Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą.
Mieszkania i sklepy
 po 1 cencie od wyrazu.
5 lub 4 pokoje etc. Pomieszkania kawalerskie wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera w godz. 9-12 i 3-5.
Zaraz do wynajęcia w kamienicy ul. Czarneckiego l. 12. obok c. k. Namiestnictwa. Na pierwszym piętrze, cztery pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, komora, strych i piwnica. Na drugim piętrze (w oficynach) dwa pokoje, sypialnia, przedpokój, kuchnia, strych i piwnica.
Zamojskiego 7. Dwa pokoje z obieraną łożną i przynależnościami 462
Pomieszkanie dogodne zaraz do najęcia ul. św. Teresy l. 30. 228
Do najęcia ulica Solarna 4. 3 pokoje z kuchnią na I. piętrze.
Kraszewskiego 23, cztery pokoje z przynależnościami, tudzież stajnia i wozownia. 388
Kawalerski pokój wspólny z całym utrzymaniem zaraz. Adres Administrationi.
Pokój duży frontowy z umeblowaniem i usługą a na żądanie i z osobnym wiktym, do wynajęcia zaraz gmach Teatralny, drzwi 69. 441
Przy ulicy Zimorowicza na I. piętrze jest pokój z osobnym wchodem i meblami zaraz do wynajęcia, dla pań lub starszych panów. Bliższa wiadomość w Adm. Kurj. Lwowskiego 450
2 pokoje kuchnia. Gródecka 26 c. 452
2 duże pokoje z przynależnościami Kochanowskiego 10, piętro. 463
2 pokoje z kuchnią ul. Kopernika liczbą 24. 454
2 pokoje i kuchnia zaraz ul. Janowska l. 42. 430

Poszukuje dzierżawcy
 Polaka lub Niemca na folwark o 400 morgach blisko kolei, wzorowo dotychczas zarządzany. Bliższa wiadomość: **H. L. post. rest. Milatyn nowy.**

Na żądanie cenniki wysyła się.
Nauczyciel (Niemiec)
 posiadający język łaciński, grecki i dobrą muzykę poszukuje umieszczenia przez **Biuro stowarzyszenia nauczyciel** Kraków, Franciszkańska l. 1.

"Syrjusz". Skład najlepszych gatunków kawy, Artura Kościńskiego Lwów, ul. Ossolińskich 11.
FOTOMINIATURY pastelowe **Stefana Grzywińskiego** plac Benedyktynów l. 2. 550
Biuro Świdarskiego w Tarnowie poleca pośrednictwo w sprzedaży i dzierżawach majątków wiejskich i miejskich; również poleca służbę **dworską i miejską.**
Najtańsze źródło nabycia dobrych towarów korzennych i wyrobów młynarskich w handlu Albina Soleckiego we Lwowie ul. Watoła liczbą 11. 934
Pomocnika poszukuje handel korzenny St. Jaskiewicza w Rzeszowie. 410
Ktoby wiedział o pobycie Fryderyka Pietscha z Lwowa raczy donieść Pelagji Berezowskiej w Przemysłu ulica Grodzka l. 264.
W nowo otworzonej młeczarni przy ulicy Piekarskiej l. 10. B. można dostać tanie, smaczne, zdrowe obojady na masło, jakoteż kawę, herbatę, mleko, chleb domowy doskonały, pączki zawsze świeże. Abonament na na objady przyjmuje się. 415
Siedmiolatnia dziewczyna, córka rzemieślnika, poszukuje miejsca za niątkę lub służącą. Adres: Agnieszka Patyn u św. Łazarza Lwów.
Dwa sklepy z oknami wystawowymi przy najruchliwszej ulicy w Tarnopolu do wynajęcia. Zgłoszenia przyjmuje Karol Sochaniewicz w Tarnopolu. 444
Ekspedytorka i telegrafistka rutynowana z kilkuletnią praktyką poszukuje od każdego czasu posady Łaskawe zgłoszenia przyjmuje poczta w Rabce. 445
Ekspedytorka i telegrafistka z kauceją poszukuje posady. Zgłoszenia M. N. poste restante Radomyśl. San. 455
Młody 28-letni mężczyzna, na stanowisku rządowej ekonomiceznego na Podolu rosyjskiem, dla braku wszelkiej znajomości poszukuje na tej drodze towarzyski życia, młodej panielki, nie całkiem ubogiej, dobrego charakteru, gospodarnej i skromnej w swoich wymaganiach. Traktować będą w tej sprawie tu w Galicji rodzice pana młodego. Listy i fotografie uprasza się nadesłać pod adresem X. Y. Z. poste restante Lwów. 447

POKADNIK dla Kaszłacych.
 50 ct.
 Dra Jasinińskiego

Nie ma więcej kaszlu!
 Starym uznanym środkiem domowym są jedynie prawdziwe
Oskara Tietzego Bonbony cebulowe
 Zadziwiająco szybko działające przeciw, kaszlowi, chrypcy, zapłaceniu itd. Tylko właściwy skład moich bonbonów zapewnia skutek. Należy tedy uważać dokładnie na nazwisko **Oskara Tietze** i "markę cebuli", są bowiem i bezwartościowe a nawet szkodliwe naśladowstwa. W woreczkach po 20 i 40 ct.
Skład główny: Apt. F. Kriżan, Kromieryż. Składy w wielu aptekach i droguerjach itd. We Lwowie w aptekach: dr. Mikolascha spadk., Zygm. Rucera spadk., Jakób Piepes; w Samborze: J. Aleksiewicza apt., K. Marescha apt.; w Bełzie: Ad. Gross apt.; w Ustrzykach: Alf. Jastrzębski; w Czortkowie: Noss apt.; w Kopeczyńcach: M. Reder apt.; w Kołomyżach: A. Sidorowicz apt., K. B. Witosławski apt.; w Jarosławiu: J. Rohm apt.; w Stanisławowie: A. Beill apt.; w Brodach: H. Grünspann apt.; w Kamionce Strumiłowej: K. Pilewski apt.; w Sokalu: E. Wysocki apt.

Starszego lekarza sztabowego Dra Müllera
Wstrzykiwania i pigułki
 Według przepisów lekar. ściśle sporządzone i przez lekarzy polecane środki lecznicze jako najlepsze i wypróbowane z dobrym skutkiem używane przeciw wszelkim upławom z cewki moczowej, katarom (Gonorrhoe) działają szybko i znakomicie. **Skutek czysto już po kilku dniach widoczny.** Także w zastarzałych i przewleczonych chorobach wypadkach używać można bez następstw złych skutków.
 Cena nr. I. na świeżo powstałe cierpienia (wycieki) zł. 1.60. Cena nr. II. na przestarzałe chroniczne przewlekłe cierpienia (wycieki) zł. 2.50, pocztą o 35 ct. więcej za opakowanie wraz z dokładnym lekarskim sposobem użycia.
 Jedyny główny skład wyrabiający **St. Georgs Apotheke, Wien, V/II Wimmergasse nr. 33.** gdzie należy wszelkie listowne zamówienia adresować. Skład we Lwowie u aptek. Mikolascha, w Krakowie u E. Stockmara.

NAUKI
Buchalterji kupieckiej
 udziela według metody włoskiej, niemieckiej i amerykańskiej.
 zakłada księgi, sporządza bilanse, przeprowadza szkolenia, informuje listownie, ewentualnie prowadzi księgi na prowincji za pomocą cząstkowych relacji
L. E. Veltzé
 Lwów, Ormiańska 14.

Osoba uzdolniona w krawieczyźnie damskiej szuka zajęcia w domach prywatnych. Wiadomość ul. Strzelecka l. 8. drzwi 9. 458
Centralne Biuro Antoniny Wereszczyńskiej. Lwów Krakowska l. 20. poszukuje zdolnych nauczycieli 461
Zdolny buchalter i korespondent poszukuje odpowiedniego zajęcia od 15. kwietnia. Łaskawe oferty pod literami J. O. Cieszyn.
Maszynista egzaminowany, ślusarz zamkowy i maszynowy, tokarz, monter, obznajomiony z maszynami i narzędziami gospodarczymi podejmuje wszelkie reperacje maszyn parowych każdej konstrukcji na miejscu. Zostający na miejscu lat kilka mogący się wykazać chlubnymi świadectwami wskutek zmiany stosunków poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod literami N. R. poste restante Tarnopol. 484
Pewna młoda osoba, chciałaby zapłacić kilka godzin dziennie, czytawaniem dystyngowanej kobiecie polskich, francuskich lub niemieckich dzieł. Honorarium od godziny 50 ct. Łaskawe zgłoszenia do Adm. pod literami P. F. N. 458
Starsze, renomowane Towarzystwo Ubezpieczeń, poszukuje dla miasta Lwowa zdolnych agentów lokalnych do akwizycji ubezpieczeń od ognia budynków, urządzeń domowych i sklepowych, składów towarów i t. p. za wynagrodzeniem prowizji względnie stałą płacę. Czynność ta kwalifikuje się także jako zatrudnienie uboczne. Oferty należy nadsyłać pod szyfrą "Pożar" Lwów poste restante, filja poczty w śródmieściu. 457
Plaszeczki i ssawki do karmienia dzieci
Gruszki gumowe do enemy dla dzieci.
Zabawki gumowe dla dzieci.
 poleca jedyny główny skład wszelkich wyrobów gumowych
R. KRIMMERA
 we Lwowie, hotel francuski.

Korespondencje prywatne.
Do pana, który dnia 10. b. m. wieczorem wszedł do kościoła OO. Jezuitów, a na widok mój nie zbliżył się do ołtarza Chrystusa ukrzyżowanego, lecz został za mną, po chwili wyszedł, biegnąc jakby się obawiał, że widmo nieszczęścia goni go, gościło, lecz tylko oczyma i... Dopiero koło Strzeleckiego wstrzymał się w swym pędzie. Smutno mi Boże! że tak niewiedomie przykróść mu sprawiłam. Proszę użyć dawnej swobody i nie spodziwając się mnie nigdzie spotkać. Ta, przed którą zniknęła na widok 5. stycznia w połud... i po wielokroć razy, życzy mi lepszej doli.
 K. K.
 22. lutego od Zmartwychwstańców przez Ochronkę na poczcie zginęły. Gdzie się podziały? Może stały? Proszę wyjaśnić.
 Niewidzialny.

J. A. BACZEWSKI
Lwów,
poleca wyśmienitą starą
lepszą od koniaku
STARKE

Marka	Marka	
* -70	1860	1-20
** -90	1850	1-50
*** 1-	1840	2-50

Powysze ceny są fabryczne, w mieście o 10 ct. na butelce wyższe.

Grunta i realności
blisko wielkiego miasta i fabryki na sprzedaż. Agencja krakowskiej asenkuracji w Tysmienicy.

HEKTOGRAF najlepszy i najtańszy przyrząd do pomnażania pism itp. poleca **ADOLF BODEK** we Lwowie ulica Ormiańska liczbą 18. Cenniki i opisy na żądanie bezpłatnie.

Baczność!
Wyroby korczyńskie. Piótna grubsze i cenniejsze na koszule, prześcieradła bez szwu, ręczniki po 3 i 4 zlr. za tuzin, chustki do nosa, dymy, drelichy, piótna żaglowe, bieliznę stołową itp. w najlepszej jakości wyroby poleca
Wł. Gonet w Korczyńcu p. Korczyzna. Cenniki i próbki wysyła się na żądanie darmo i oplatnie.

Na wszystkich, dotychczas obeszanych wystawach powsz. pierwszą nagrodą odszczególniony.
Nitowane dźwigary przedziałkowe i kratowe.

Albert Milde & Spka
c. i k. nadw. warsztat ślusarski artyst. i budowniczy jakoteż dla konstrukcji z żelaza
Wiedeń III/2 Untere Viaductgasse 35/37.
Roboty z zakresu ślusarstwa artystycznego wszelkiego rodzaju i ślusarstwa budowniczego. Wszelkie rodzaje okien, krat do okien i drzwi, poręcze schodowe, balkony, werandy, sztachety ogrodowe, bramy sztachetowe itd. Ciepłarnie. Konstrukcje dachów i pował. Mosty.
Konstrukcje z żelaza wszelkiego rodzaju.

Setki już dzieci zupełnie wykarmiono we Lwowie! a tysiącom dzieci pomogło w razie dolegliwości żołądka i w porze odłączenia:
Mleko sterylizowane premiiowane srebrnym medalem.
Kantor zamówień przeniesiony do droguerji
LEOPOLDA LITYŃSKIEGO ulica Kopernika 2.
gdzie można otrzymać gratis prospekt i potrzebne informacje.
Miesięczne karmienie kosztuje 8 zlr. — flaszka wypada za 5 centów.

WYROBY SPECYALNE
PARFUMERYA
AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD

Mydło..... Aux Violettes de Parme
Esencja dla chustek Aux Violettes de Parme
Woda toaletowa... Aux Violettes de Parme
Pomad..... Aux Violettes de Parme
Olejek..... Aux Violettes de Parme
Puder ryżowy... Aux Violettes de Parme
Kosmetyki..... Aux Violettes de Parme
37, Boule de Strasbourg, 37

Od dawien dawna ze swej dobroci i zapachu znana, prawdziwa
Herbata Rosyjska
w handlu
W. ADAMOWICZA
w Brodach

funt bardzo dobrej	zł. 1-40
funt najlepszej w original. opak.	zł. 2-50
funt Imperjal cesarskiej	zł. 3-50
funt wysiewków z herbat najlep.	zł. 1-20
Kawa „Siriusz“ franco 5 kilo.	zł. 9-50

Herbat z Brodów 11

FABRYKA MASZYN
T. BREDTA
w Ottynji
(stacja między Stanisławowem a Kołomyją) przy samym dworcu kolei poleca swoją
odlewnię żelaza i bronzu, pracownię mechaniczną, kotłarnię i kuźnię parową.
Dostarcza wszelkie odlewy z żelaza i bronzu.
Urządza gorzelnie, browary, rafinerje nafty, młyny, tartaki, cegielnie, parowe cukrownie, fabryki drożdży itp. Wyrabia wszelkie aparaty z blachy kotlarskiej, oraz kute kawałki fasonowe, różnych rozmiarów.

J. IHNATOWICZ
LWÓW
sklepy własne ul. Kopernika 1. 3., ul. Hańska 11. KRAKÓW Sukiennice 20. CZERNIOWCE Rynek 2.
Woda fiołkowa usuwa z twarzy przyszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca do tego stopnia, że jako środek toaletowo-higieniczny został odszczególniony medalami zastugi na wystawach przyrodniczo-lekarskich w Krakowie i we Lwowie. Cena 1 zlr.
Mydło kosmetyczne łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i twarzy, bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegę i żółtobrunatne plamy z twarzy. Cena 60 ct. !! Białe i piękne ręce!! Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybieleją i wydelikatniają po kilkakrotnem natarciu **KREMEM ROSLINNYM**. Stoik 80 cent.
Grysik toaletowy do mycia rąk dla wydelikacenia zgrubiałego naskórka. Pudełko 30 cent.

Dra Rozy Balzam życia
jest od więcej jak 30 lat znanym, trawienie, apetyt i usunięcie wzdęć ułatwiającym i łagodnym rozpuszczającym **środkiem domowym**.
Wielka flaszka 1 zlr., mała 50 ct. pocztą 20 cent. więcej.
Wszystkie części opakowania są opatrzone obok umieszczoną prawnie deponowaną markę ochronną.
Składy prawie we wszystkich aptekach Austro-Węgier.

Tamże otrzymać można:
Praską maść domową uniwersalną
Pobudza ona według licznych doświadczeń oczyszczenie, granulację i leczenie ran znakomicie i działa prócz tego jako środek kojący ból i rozdzielaający.
Paczka po 35 cent. i 25 cent. Pocztą 6 cent. więcej.
Wszystkie części opakowania są opatrzone obok umieszczoną markę ochronną, prawnie deponowaną

Główny skład **B. Fragner Praga**
Nr. 205-204 Apteka pod „Czarnym Orłem“.
Wysyłka pocztą codzienne.

Dyplom honorowy Zagrzeb. 1891 Złoty medal Temeszwar.
KWIZDY
Płyn restytucyjny.
Woda do mycia koni. Cena flaszki 1 zlr. 40 ct. w. a.
Od lat 30 w użyciu w stajniach dworów, w większych stajniach wojskowych i cywilnych, do wzmocnienia przed i do odzyskania sił po wielkich wyścigach, przy zwichnięciach, wykręceniach, sztywności ścięgu i t. d. usposabia konia do znacznych wysiłków przy trenowaniu.
Należy uważać na powyższą markę ochronną i żądać wyraźnie **Kwizdy płynu restytucyjnego**. Do nabycia w aptekach i droguerjach.
GŁÓWNY SKŁAD
Franciszek Jan Kwizda
c. i k. austr. i król. rum. dostawca nadworny, apteka cyrkul. w Kornenburgu koło Wiednia.

Kantor wymiany
c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizji.
Jako dobrą i pewną lokację poleca

4 1/2 %	listy hipoteczne
5 %	listy hipoteczne premiiowane
5 %	„ bez premji
4 1/2 %	listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4 1/2 %	„ Banku krajowego
4 1/2 %	pożyczkę krajową galicyjską
4 %	pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 %	„ „ bukowskią
4 1/2 %	pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 1/2 %	„ propinacyjną węgierską
4 %	węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje
po cenach najkorzystniejszych.
Uwaga! Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś samiejscowo, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, która sam ponosi

Panowie
cierpiący na stan osłabienia niechaj zażądają ilustr. broszury o galw. elektr. aparacie „Reflector“ skonstruowanym według profes. Volta, i patent. we wszystkich państwach. Zagwarantowane nieszkodliwe noszenie na ciele. Przez wielu lekarzy wypróbowany i polecony. Łatwo można umieścić w kieszeni. Wysyłka wolna od cła Broszury gratis (w kopercie 2) fen. marka) przez **Theo. Biermanns**, elektrotechnik Wiedeń I. Schulerstrasse 18